KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Stycznia. — Rok 1846. Czwartek. № 7. Jutro Śta Marcjanna. Wschód słońca g. 8 m. 1; Zachód g. 3, m. 59.

Najiaśniejszy CESARZ i KRÓL Jmć dziś rano wyiechał do *Petersburga*.

Onegdaj w Kościele paraf: Ś. KRZYŻA, iako w uroczystość ŚŚ. TRZECH KRÓLÓW, w czasie Summy celebrowanej pontifikalnie, Duchowieństwo Zgromadzenia XX. *Misjonarzy* wykonało na 3 głosy Mszę P. *Radzińskiego* w ięzyku łacińskim; zaś w czasie Wotywy, wzorowa Młodzież z BRACTWA MIŁOSIERDZIA Ś. ROCHA, chór składaiąca, wykonała w pieniach harmonijnych pieśni, o których iuż wspominaliśmy.

Wczoraj u JJOO. Xięstwa Jchmość NAMIESTNIKOSTWA, znajdowało się świetne zebranie Osób znakomitych.

Zeszyt pierwszy tomu 10go Pamiętnika Religijno-Moralnego za Styczeń 1846 r., wyszedł z druku, i zawiera: Badania o spowiedzi do ucha, przez X. Pawła *Rzewuskiego*; O potopie i zmianach po nim na ziemi wynikłych; Śgo BAZYLEGO homilja o gniewie, przekład X. Pawła *Rzewuskiego*; Misje w Arabji; Rozmaitości i Rozporządzenia Rządowe.

Joanna z Gruszewskich *Rudnicka*, Obywatelka M. Warszawy, przeżywszy lat 56, onegdaj przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostały Mąż, Dzieci i Wnuki, dotknięci ciężkim smutkiem boleści po stracie najukochańszej i najlepszej Żony, Matki i Babki, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok dziś o godz: 2giej po połud: z domu przy ulicy Czerniakowskiej Nro 3054, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Bronisława *Kozłowska*, przeżywszy lat 18, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostała Matka wraz z Bratem i Siostrą, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jej, iutro o godz: 4tej po południu, z domu N° 163 przy ulicy Nowomiejskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

W dniu 5 Stycznia r. b., ukończonym został druk IIIgo i IVgo Tomu *Ramot i Ramotek Literackich*; że zaś i Introligator z upływem 24ch godzin stawił się na słowie, dzisiaj więc Ramotki iuż są do podróży w zupełności gotowe, i tylko na przyiazne wezwanie oczekuią, mianowicie: w Drukarni pod firmą Jul: *Kaczanowskiego* przy ulicy Długiej Ner 543; w znakomitszych Księgarniach; i w moiem pomieszkaniu przy ulicy Senatorskiej Nr 467 lit: B., wprost klasztornego muru OO. Reformatów. Z Igo i IIgo Tomu pozostało ieszcze kilkadziesiąt exemplarzy. Tom V i VI-ty czyli Oddział 3ci, wyjdzie dopiero przy końcu roku bieżącego. Pismo zbiorowe «Dzwon Literacki,» pod moią redekcją poszytami wychodzące, nie ma nic wspólnego z 2gim oddziałem Ramotek, i z 3cim oddziałem nic wspólnego mieć nie będzie. *Au: Wi:* ch: fil.

Miesiąc temu donieśliśmy, że w bliskości *Miechowa* Niewiasta postradała życie porodziwszy dziecię potwór, maiące dwie głowy i inne nadzwyczajności; i w Warszawie 3go b. m. Izraelitka *Hana Kolberg*, żona Szewca, wydała na świat dziecko maiące dwie głowy, 4 ręce i 3 nogi; ten potwor urodził się nieżywy, ale Matka żyie; dla której wczoraj w Red: Kurjera od M. R. złożono zł. 34 gr. 10. Mieszka ona przy ul: Królewskiej Nr 1066.

W następuiącą Sobotę w *Nowej Resursie* będzie wieczór tańcuiący, na który bilety będą wydawane w Czwartek i Piątek po południu od godz: 4ej do 9ej, a w Sobotę od 4ej do 7ej. Zacznie się zabawa o 8ej.

Bibljoteki kieszonkowej Romansów i Powieści zagranicznych wyszedł Tomik 2gi, zawieraiący zajmuiącą Powieść Alexandra Dumasa *Rodzina Korsykańska*. Prenumerata na Oddział 1szy, czyli trzy pierwsze tomiki Bibljoteki kieszonkowej, wynosi *złp. 13 gr. 10.* Tomiki poiedyncze tego Zbioru *sprzedaią się osobno po zł. 5.* Fr: *Spiess i Spółka*, ulica Senatorska Nr 460.

Koncert dany w zeszłą Niedzielę w sali pałacu *Paca* przez 15to-letniego Kazimierza *Wernika*, ucznia Józ: *Nowakowskiego*, iest niewątpliwie iednym z Koncertów nader zajmuiących, iakie w ostatnich czasach słyszeliśmy w Warszawie, i będzie on zapewne miłem wspomnieniem dla Znawców i Lubowników muzyki, którzy znajdowali się na iego wykonaniu. Grę *Wernika* nie pierwszy raz Publiczność nasza miała sposobność poznać i ocenić, a iuż przy pierwszem swoiem publicznem wystąpieniu, młody ten obiecuiący Artysta rozwinął niepospolite zdolności. Wszelako w teraźniejszym Koncercie dowiódł, iak od tego czasu znaczne uczynił w talencie postępy, i, śmiało rzec można, iż sprawił grą swoią silnie zaięcie, co równie iemu iak i Nauczycielowi iego, P. Józ: *Nowakowskiemu*, tak popularnemu u nas z swoiego kompozytorskiego talentu, nie mały zaszczyt przynosi. I któż nie odda zasłużonej sprawiedliwości grze *Wernika*, gdy wykonywaiąc dzieła *Szopena* z głębokiem czuciem i rzadkiem zrozumieniem ducha tego europejskiego Kompozytora, dał poznać wszelkie iego piękności ukryte niekiedy w najdelikatniejszych odcieniach. Obok tego Balladę, *Jaskułkę* (Hirondelle) P. Prudent i Mazurek Nowakowskiego, wykonał Wernik z całą prawdą i przejęciem się główną myślą Autorów. Do uświetnienia Koncertu niemało przyczyniło się allegro z drugiej Symfonji świeżo skomponowanej przez Nowakowskiego, która obok siły uczucia i

pełnej harmonji istrumentowania, odznacza się zarazem melodją i starannem wypracowaniem tematu. Obecni Znawcy umieli też oddać iej sprawiedliwą pochwałę. Niepospolitą ozdobą muzykalnego poranku, był także popularny wszędzie *Erlöking* Szuberta, znany tu dotąd iedynie iako śpiew przez Liszta na forte-pjano przerobiony. Na Koncert iednak Wernika, P. Józef Nowakowski ułożył kompozycję Szuberta na całą orkiestrę, tak, iż w instrumentacji dobrze pomyślanej, umiał on wydobyć prawdziwy efekt odpowiedni pierwotnej poezji. W tym Koncercie miał między innemi udział P. *Tejchmann*, który odśpiewał parę swoich nowych kompozycji, i miłą Publiczności sprawił niespodziankę. Przyczynił się także niemało swoim talentem P. *Doppler*, który iako Skrzypek, podobał się powszechnie. Najlepszym dowodem zadowolenia Publiczności, były rzęsiste oklaski, któremi okryto młodego Koncertanta i dwukrotne przywołanie. Dyrygował tym Koncertem P. Józef Nowakowski. Słuchaczów było około 400.

Kilku Gastronomów oświadczaią należną wdzięczność grzecznym i uprzejmym Gosposiom, tak kilku Traktjerń iak Kawiarń, które naśladuiąc niegdyś powszechnie znaną w Warszawie *Goździeiewskę*, i ponawiaiąc dawny zwyczaj, częstowały wyborną *struclą* wszystkich swych gości przy obiedzie, kolacji, lub przy kawie i herbacie, codzień od wilji BOŻEGO Narodzenia aż do onegdajszego wieczoru 3ch KRÓLI. Spodziewać się należy, że ten zwyczaj tak przyiemny, na przyszłą da BÓG doczekać im i nam kolendę, we wszystkich Traktjerniach i Kawiarniach będzie naśladowaną. Wszakże bardzo miło być musi Gosposiom gdy widzą swych Gości zadowolonych.

Ogromna kra płynie na Wiśle.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie Baletu *Dwaj złodzieie*, zawsze z upodobaniem przyjmowany taniec *węgierski*, na powszechne żądanie został powtórzony przez JPanią *Turczynowiczowę*. Wkrótce daną będzie wznowiona Komedja *Geldhab*; iedno z dzieł wzorowych Hr. *Fredry*.

Z Petersburga — N. PAN ozdobić raczył: Orderem Śgo ANDRZEJA z brylantami, Hr: *Radeckiego*, Feldmarszałka Wojsk Austrjackich; orderem Śgo ALEXANDRA *Newskiego*: Hr: *Brandeburg* Jenerała-Porucz: Wojsk Pruskich; oraz Hr: *Solar de la Marguerite* Ministra Sardyńskiego, Pierwszego Sekretarza Stanu do Interesów zagranicz:, Głównego Naczelnika Poczt; orderem Śgo WŁODZIMIERZA Wielkiego Krzyża klassy 1ej, Margrabiego *Paulucci* (Pauluczi) Jenerała Jazdy, Gubernatora Jeneralnego Jenueńskiego. — N. PAN Ukazem wydanym w *Palermo*, do Kantoru Dworu, mianować raczył Panną honorową N. CESARZOWEJ JEJMOŚCI, Hrabiankę Annę *Potockę*, Córkę Hrabi Leona *Potockiego*, Radcy Tajnego, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego J. C. K. MOŚCI przy Dworze Króla Jmości *Obojga Sycylji*. — N. PAN mianować raczył Rzeczywistym Radcą Stanu i Szambelanem Dworu CERBARSKIEGO, Radcę Stanu Kamerjunkra Hrabiego *Chreptowicza*, a to w nagrodę odznaczaiącej się służby i pomyślnego ukończenia powierzonych mu czynności przy zawarciu traktatu handlowego między *Rossją* i Królestwem *Obojga Sycylji*. — N. PAN d. 9 Paźdz: Najwyżej raczył rozkazać: 1) Wszystkim w ogólności Urzędnikom gubernji Mohylewskiej, prócz Prezesów, Członków i Sekretarzy Władz Sądowych i Administracyjnych i innych równych im Urzędników, w miastach które najwięcej ucierpiały od nieurodzaiu, wydawać wsparcia w następuiącym stosunku: *a)* tym, którzy pobieraią płacę podług dawnych etatów lub w ogólności tam, gdzie płaca Urzędników wyznacza się z summ kancelaryjnych, włączaiąc w to i Sekretarzy pozostałych na dawnej płacy, wydawać półroczną gażę; *b)* tym którzy płatni są według nowych etatów, wydawać gażę tercjałową. 2) W miastach zaś i powiatach które mniej ucierpiały od nieurodzaiu, wszystkim pomienionym Urzędnikom wydawać gażę dwu-miesięczną. 3) Urzędnikom i Kancelistom oraz posługaczom, którzy pobieraią mniej niż 15 rubli srebrem na tercjał, i tym którzy żadnej nie biorą gaży, wydawać iednorazowie i bez zaliczenia po 15 rubli srebrem. 4) Takowej pomocy udzielać tym tylko Urzędnikom, Kancelistom i posługaczom, którzy bez niej w żaden sposób obejść się nie mogą, i mianowicie w tych miastach, gdzie ceny chleba powiększyły się w dwójnasób w porównaniu ze zwyczajnemi cenami.

W czasie pożaru w mieście *Friedrichstadt* w Guber: Kurlandzkiej, skradziony był w domu kupca starozakonnego *Birkhana*, puljares z 470 rublami sr: w biletach bankowych i monecie, oddany do schowania pomienionemu kupcowi przez Wrocławskiego żyda Dawida *Symonowicza*. Rabin obwieścił o takowej kradzieży w Synagodze, podczas Nabożeństwa 5go Paźdz:, i usiluie błagał niewiadomego złodzieja, ieżeliby ten znajdował się w liczbie nabożnych, iżby zwrócił skradzione pieniądze. Nazaiutrz Rabin znalazł na swoim stole puljares ze wszystkiemi pieniędzmi.

Anglja. — W zeszłym tygodniu nadzwyczajne silne burze wszędzie zrządziły okropne nieszczęścia; wiele ludzi utraciło życie i rozbiło się wiele okrętów. — Rząd postanowił użyć do czynnej służby w $^{1}/_{3}$ części na przyszłą wiosnę milicję Wielkiej Brytanji. Nie idzie tu o wojnę lecz o potrzebę wysłania do *Kanady* i *Nowej Zelandji* znacznych posiłków wojska, a zatem milicja ma zastąpić ubywaiące wojsko. Mówią, iż proiektuią przenieść milicje angiels: do Irlandji, a irlandzkie do Anglji. — Od r. 1839 nie pamiętaią takich szkod, iakie zaszły w czasie burz ostatnich, przeszło

30 statków zatonęło z kosztownemi transportami; w obliczu *Bidefort* zatonęły 2 statki, a z osady tylko ieden ocalał majtek. Statek *Dora* zatonął z osadą 30 do 40 ludzi. Bryg handlowy *Frankland* żegluiący z *Bahi* z transportem skór, cukru i bawełny, rozbił się o kilka godzin drogi od miejsca swego przeznaczenia od *Liwerpolu*; szkodę szacuią na 40,000 dukatów. Przy brzegach szkockich rozbił się statek z transportem wartości 60,000 dukatów; ludność iakby cudem ocalała.

Belgja. — Przy brzegach belgickich burze zrządziły także szkody ogromne. W *Antwerpji* kilka okrętów zostało z kotwic oderwanych; przewiduią, iż nadejdą wiadomości o ogromnych nieszczęściach. — W skutek wezbrania rzek, został przerwany związek na południowej kolei żelaznej.

Francja. — Bawiący w Paryżu Poseł marokański, miał konferencją z Panem *Guizot* (Gizo) w pałacu ministerjum spraw zagr:. W tych dniach ma być przedstawiony Królowi i obiadować u dworu. — Dziennik *Sporów* który niekorzystnie wyraża się względem posłannictwa Prezydenta *Polk*, więcej za Anglją iak za Stanami Zjedn: przemawia, co do kwestji *Oregonu.* — 20go z. m. Arabowie przywieźli do Algieru wiadomość, iż słyszeli mocny ogień karabinowy i armatni, zkąd wnoszą, że Jenerał *Bedo* miał utarczkę z *Ben Dszaal*, i spalił wsie burzących się pokoleń. Niezmierne deszcze były przeszkodą nadejścia nowin świeższych. — P. *Polk*, brat Prezydenta Stanów Zjedn:, bawi teraz w *Paryżu*. Czeka tu na depesze z *Washingtonu*, a potem iedzie do *Neapolu*, celem wymiany traktatu ratyfikacyjnego. — Pan *Sauzet* (Soze) większością 66 głosów został obrany Prezesem Izby Deputowanych. Miał głosów 213, *Dufaure* (Dufor) 147, *Dupin* (Diupę) 3, *Barrot* 1. — 29go z. m. Izba Parów miała swe pierwsze posiedzenie, które rozpoczęło się o godz: 2 m. 8. — Prezes Kanclerz Xżę *Pasquier* doniósł obecnym o uformowaniu tymczasowych Biur z najmłodszych Członków Izby. — W Izbie Deputowanych opozycja poniosła klęskę przez partję ministerjalną.

Niemcy. — Donoszą z Wiednia 31go z. m.: Dziś przed południem cały garnizon wojska, do którego ieszcze przyłączyły się niektóre pułki z okolic stolicy, wystąpił w paradzie między *Burgo* i *Szottenthor*, na której to paradzie raczyli znajdować się: nasz Monarcha i N. CESARZ Rossyjski. N. Pani i Jej N. Matka, iako i J. C. W. Arcy-Xiężne *Zofja*, *Hildegarda* i *Marja*, również znajdowały się w poiazdach. Poczem nastąpił obiad u dworu; wieczorem zaś dwór i N. CESARZ Rossyj: byli w teatrze; poźniej u N. Pani na herbacie. — 21go z. m. w *Tryeście* o godz: 9 m. 40 wieczorem, dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi w kierunku od południa do północy, które trwało kilka sekund. Niektórzy twierdzą, że to trzęsienie ponowiło się. Od 5 dni Niebo było mgłą okryte, która dwiema godzinami przed trzęsieniem, zniknęła; poczem znowu Niebo mgłą było powleczone. — W *Ofen* (Buda w Węgrzech) 17go z. m., z powodu nastąpionego mrozu z 13go na 14ty, most łyżwowy między tem miastem a *Pesztem* został rozebrany; również statki parowe wróciły na leże zimowe; wszelka zatem komunikacja spoczywa do wiosny. — W mieście *Bonn* nad *Renem*, była niedawno licytacja Bibljoteki zmarłego Profesora *Szlegla*, która składała się z 1,600 mniejszych i większych dzieł, i przyniosła dochodu 5,000 talarów. Większa część w katalogu wymienionych orjentalnych i innych rękopismów nie były licytowane, bo częścią bibljoteka Królewska w Berlinie, częścią bibljoteka uniwersytecka w Bonn nabyły ie. W ogóle płacono bardzo dobrze za wszystkie dzieła, a orjentalne nadzwyczajny pokup miały. — Towarzystwo Królewskie sztuk pięknych i starożytności w *Sztokolmie*, obrało Członkiem honorowym Profesora *Gerharda* w Berlinie. — Wiadomo, iż w *Berlinie* istniały od dawna domy maiące przywilej, że w nich mogą mieszkać nierządnice; teraz Rząd postanowił, iż te wszystkie domy maią być zamknięte, a tameczne lokatorki ieśli nie przyjmą służby, będą natychmiast z stolicy oddalone.

Rozmaitości. — W *Berlinie* powtórnie 2go b. m. Operzyści niemieccy dali operę *Westalka*, a Panna *Lind* w niej zyskała zupełne zadowolenie Publiczności. Recenzent berliński mówi, że ta Śpiewaczka iest nową w każdej reprezentacji, i że wykończona nauka i ienjalna natura połączyły się w niej w iedność nieporównaną. Zawsze z siebie samej tworzy coś osobliwego i tym sposobem unosi każdego słuchacza. — Siostry Teresa i Marja *Milanollo*, sławne Wirtuozki na skrzycach, dały 6ty koncert w *Frankfurcie n. M.*, i pomimo podwyższonej ceny, teatr był przepełniony. Publiczność nie mogła się dosyć napawać ich grą piękną. Maią iechać do *Petersburga*, lecz wprzód dadzą ieszcze koncert na ubogich. — Niedawno gazety doniosły o poiedynku zaszłym między 2ma Pannami na łopaty; teraz zaszedł w *Paryżu* poiedynek na siekiery. Saper z gwardji narodowej zostawszy wyzwanym przez Markiera, oświadczył, iż będąc Saperem, umie tylko działać siekierą; broń tę przyjęto, a Markier został ciężko raniony. — W *Australji* miano odkryć zwierzę ziemnowodne, zwane przez kraiowców *Buuhiss*, trzymaiące środek między ptakiem i alligatorem; w wodzie iak żaba, a na lądzie przechadza się na tylnych nogach i ma 12 do 13 stop wysokości; ma kopyta, znosi iaia tak duże, iak od zwierzęcia *Emis*,

ą łupy swoie zabiia w silnych swoich łapach. Kraiowiec ieden pokazał na swoiem ciele ślady łap tego zwierzęcia.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Goldman Józ: Oby: z Sandomierza; Krasińska Dorota Hrab: z Zegrza; Łuszczewski Kasper Oby: z Płocka; Niemoiewski St: Oby: z Rokitnicy; Turno Karol Oby: z Strykowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Pod Nr 521 i 2 przy ulicy Podwal, naprzeciw Dyrekcji Głów: Towarz: Kredyt:, iest do wynaięcia każdego czasu MIESZKANIE na dole od frontu, składaiące się z Salonu iednego lub 2ch Pokoi i Kuchni. Wiadomość w temże mieszkaniu o Optyka Pik.

SKLEP Z MIESZKANIEM od lat przeszło 30tu zajmowany ciągle na Handel WIN i KORZENI, iest do wynaięcia od Sgo Jana r. b., w punkcie korzystnym w domu Nro 968 przy ulicy Granicznej.

W przechodzie ulicą Podwal i Krak:-Przedm: do Kościoła Bernardynów, zgubioną została SZPILKA męzka złota, z rubinem otoczonym brylancikami. Łaskawy Znalazca raczy takową złożyć do Handlu Fabrycznego H. Letronne przy ulicy Miodowej pod filarami, za stosowną nagrodą.

W mieście Pow: Lipn'e Gub: Płockiej, iest do wydzierżaw'enia na lat 3 lub więcej pod korzystnemi warunkami, DOM masyw murowany o piątrze, wraz z Ogrodem, Młyn m deptakiem i Piekarnią, gruntami ornemi, łąkami, stodo'ą i zabudowaniami do tegoż należącemi, z Inwentarzem lub bez takowego, podług umowy, a to od Sgo Wojciecha r. b. Wiadomość o tem powziąść można na miejscu, od Właścicielki tamże zamieszkałej. Karolina Ferster.

Każdego czasu, z powodu wyiazdu, do wynaięcia 2 POKOJE z Kuchnią lub bez, na 2m piątrze od frontu, przy ulicy Wiejskiej Nr 1740, wprost Kościoła S. Alexandra, 2gi dom od rogu ulicy Książęcej. Wiadomość na miejscu wchodząc ze wschodów na lewo.

DOM murowany o piątrze, pod Nr 149; oraz PLACE pod Nrami 150, 152, 158, w mieście Łowiczu położone, sprzedane będą w d. 29 Grudnia (10 Stycznia) r. b. o godz: 4 z południa, na audyencji Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, w drodze działów, między SSmi Felixa Drewniakowskiego nakazanych. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybu: Wydz: 2go, oraz u Patrona Kleczkowskiego, w Warsz: pod Nr 451 zamieszkałego.

Z powodu nagłego wyiazdu, iest do nabycia GARNITUR złoty Damski, w najświeższym guście, iako to: Kolje, Kolczyki i Szpilki do ubrania głowy, większe i mniejsze; cały ten Garnitur iest nader piękny i do najwykwintniejszego ubrania służyć mogący, wartości zł. 600, od której iednakże nabywca znacznie odstąpione mieć będzie. Wiadomość w handlu Saskim przy ulicy Freta Nr 253 i 4.

BANK POLSKI.

Podaie do publicznej wiadomości, że licytacja na sprzedaż Dóbr Zakrzówek w Gub: Lubelskiej położonych na dzień 3/15 b. m. ogłoszona, w terminie tym miejsca mieć nie będzie, a później ogłoszonem zostanie, kiedy licytacja ta odbywać się ma.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

SALOPA tumakowa, bardzo mało używana, iest do sprzedania pod Nr 650, przy ulicy Przeiazd, na 2m piątrze od frontu.

D. 6 b. m. w przechodzie z ulicy Rymarskiej na ulicę Elektoralną, zgubiony został ZESZYT kilku arkuszowy, zapisany Nrami na 1szą klassę 67mą Loterję, i zawieraiący niektóre nazwiska Graiących w tęż Loterję, na okładkach iest nazwisko Szengros. Ktoby wspomniony rachunek znalazł, raczy oddać do Cukierni Pani Juwen przy ulicy Rymarskiej, za nagrodą ieżeliby żądał zł. 6 gr. 20.

ZŁP. 20 NAGRODY. — Na Balu w Resursie, w dniu 31 z. m., zgubioną została BROSZA złota Emaljowana, z łańcuszkiem. Znalazca raczy złożyć pod Nr 1063 przy ulicy Królewskiej, na 2giem piątrze, we drzwi wprost wschodów, a otrzyma z wdzięcznością powyższą nagrodę.



KARETA na saniach w dobrym stanie, iest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość pod Nr 1402 lit: B. przy ulicy Marszałkowskiej, u Właściciela domu.

W *Sobieniach*, w Dobrach Hr: St: *Łubieńskiego*, z wyścigów tyle znany Berejter *Chilcot*, dla kilku powierzonych mu Koni, urządził STAJNIĘ dogodną i RAJTSZULĘ. Uwiadamia przeto Obywateli, iż kto by życzył sobie korzystać z tej sposobności i zechciał oddać Konie do TRENOWANIA do wyścigów lub do uieżdżania takowych, może do niego zgłosić się o nadesłanie warunków. Adres iego iest na Górę Kalwarję w Sobieniach Kiełczewskich, lub tamże na Garwolin. Benjamin *Chilcot.*

PISARZA potrzebuie Dzierżawca Konsumcyjny; chcący się umieścić, zgłosi się pod Nr 737 i 8, przy rogu Leszna i Rymarskiej, do mieszkania dawniej przez Introligatora zajmowanego.



Administracja Xięztwa Łowickiego. Po zaopatrzeniu Hołderniów Rybnych w różne gatunki RYB z tegorocznego wyłowu Stawów w Xięztwie pochodzących, Administracja podaie do publicznej wiadomości, iż w hołderniach rybnych w wsi Łyszkowicach i maiętności Sielce pod Warszawą, nabyć można gatunków Ryb po cenie następuiącej: 1) w Hołderniach Łyszkowskich, funt Karpia po kop: 12, zaś w partjach więcej nad 200 funtów, funt po kop: 11; funt Szczupaka włącznie do funta wagi maiącego kop: 10; funt Szczupaka od funta do 3ch, po kop: 11; funt Szczupaka od 3ch funtów, funt po kop: 19; funt Lina po k. 12; funt Karasia po k. 10. 2) W Hołderniach maiętności Sielce zaś każdy gatunek Ryb wyżej namieniony, sprzedaie się nad taxę powyższą wyżej o kop: 1, i kupuiącym w większych partjach rabat co do Karpi zalicznym nie będzie. — Administrator Xięztwa Łowickiego, Radca Stanu, T. *Botwinko.* Referent, F. *Staszewski.*



KARETA poczwórna, zwana Steinkellerka, lekka, na ressorach leżących, zdatna na miasto i do podróży, korzystnie dla potrzebuiącego; tamże dwie NAJDYCZANKI także do sprzedania, przy ulicy Nalewki Nro 2253, ostatni dom od Muranowa, po lewej ręce. Wiadomość w podwórzu u Kowala.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 25ty raz *Córka Adwokata.* 55ty raz *Dwa słowa.*— Jutro, 16ty raz *Panna mężatka.* 36ty raz *Pewny Jegomość.*